

Warszawa, dnia 30 grudnia 2018 r.

Dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka, Prof. UW

Zakład Postępowania Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warszawski

RECENZJA

pracy doktorskiej Pana mgr **Kamila Federowicza**

pt. „**Przesłanki stosowania szczególnych trybów przesłuchań określonych w art. 185 a – 185 c k.p.k.**”.

UWAGI OGÓLNE

Rozprawa doktorska Pana mgr Kamila Federowicza podejmuje problematykę o istotnym znaczeniu prawnym i praktycznym. Jednocześnie należy podkreślić, że zagadnienie szczególnych trybów przesłuchań uregulowanych w art. 185a -185c kodeksu postępowania karnego w różnych kontekstach tematycznych było wielokrotnie podejmowane w literaturze, w tym również w publikacjach o charakterze monograficznym, co jest okolicznością nieobojętną z punktu widzenia ustawowego warunku, iż praca doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Powyższe kryterium nie jest tożsame z tematyczną niepowtarzalnością rozprawy. Czynnikiem rozstrzygającym o takiej kwalifikacji może być sposób opracowania problemu badawczego, w powiązaniu z zastosowaną metodologią badawczą. Na rzecz wybranego tematu przemawia to, że od czasu ostatnich monograficznych publikacji, poświęconych pokrewnej tematyce upłynęło już sporo lat (J. Mierzińska-Lorencka, *Karnoprawna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym*, Warszawa 2012 oraz A. Krawiec, *Małoletni pokrzywdzony w polskim procesie karnym*, Toruń 2012), a prawo regulujące tę sferę nieustannie ewoluuje, powodując konieczność przewartościowania dotychczasowych stanowisk i sformułowania nowych. Autor stawia

przed sobą takie zadanie i należy powiedzieć, że zrealizował je z powodzeniem. Recenzowana rozprawa jest „świeżym” spojrzeniem na tytułowe zagadnienie, któremu z pewnością nie można odmówić znaczenia prawnego i praktycznego.

Uprzedzając szczegółowe uwagi niniejszej recenzji stwierdzam, że praca doktorska Pana mgr Kamila Federowicza pt. „Przesłanki stosowania szczególnych trybów przesłuchań określonych w art. 185 a – 185 c k.p.k.” zasługuje ogólnie na pozytywną ocenę oraz uznanie, że spełnia ona wymagania przewidziane w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595).

Jednocześnie wymaga podkreślenia, że recenzowana rozprawa nie jest wolna od wad i niedoskonałości. Zaczęę jednak od jej generalnych pozytywów.

W ten sposób oceniam przewijającą się w treści rozprawy tezę o postępie gwarancji przysługujących osobom wymienionym w art. 185a – 185c kpk oraz standardów ich ochrony przed wtórną wiktymizacją. Niezależnie od takiej oceny Autor dostrzega także luki w prawie i jego słabe punkty. Wiele miejsca poświęcono w pracy wykazaniu podmiotowości pokrzywdzonych i świadków, zasługujących na szczególną ochronę. Autor z przekonaniem i humanistyczną empatią formułuje swe poglądy. Jednocześnie pewność wyrażanych stanowisk oraz formułowanych ocen świadczy o dobrze przemyślanej koncepcji i treści pracy. Analogiczna pewność towarzyszy konkluzjom rozprawy. Ta cecha wcale nie jest powszechna w tego typu dysertacjach, co tym bardziej zasługuje na pozytywne podkreślenie. Równocześnie formułowane tezy są wyważone, zaś wnioski brzmią wiarygodnie i realistyczne.

Koncepcja szerokiej prezentacji zagadnienia szczególnych trybów przesłuchań uregulowanych w art. 185a -185c kpk była założeniem słusznym. Należy docenić różnorodność poruszanych kwestii, za czym stoi trafny zamysł analizy nie tylko przesłanek zastosowania przepisów art. 185a -185c kpk, ale próba całościowej oceny obecnych standardów regulacyjnych w zakresie ochrony prawnej szczególnych świadków, o których chodzi we wskazanych przepisach. Ważną perspektywą tej oceny są regulacje obowiązujące w prawie międzynarodowym i unijnym, które Autor starannie przemyślał i zaprezentował. Ciekawym pomysłem było rozważenie zastosowania kodeksowych trybów szczególnych w

innych procedurach prawnych oraz na poszczególnych etapach postępowania karnego, a ponadto w różnych wariantach procesowych. Dzięki temu praca przedstawia znaczenie praktyczne.

Recenzowana rozprawa została napisana starannie pod względem językowym oraz dobrym i komunikatywnym stylem. Cechuje ją dobry warsztat i generalnie metodologiczna poprawność. W zakresie pozostałych elementów oceny formalnej nie mam zastrzeżeń.

Teraz będzie o głównych wadach i słabościach. Uznane za zaletę praktyczne podejście do tytułowego zagadnienia, skutkujące rozstrzygnięciem przez Autora szeregu realnych wątpliwości w zakresie stosowania szczególnych trybów przesłuchań ma swój skutek w niedostatecznym „osadzeniu” rozprawy w kontekście systemowym. Poza rozdziałem prawnomiędzynarodowym, który stanowi wyraz takiego właśnie podejścia należało integralnie rozważyć usytuowanie szczególnych trybów przesłuchań z art. 185a -185c kpk w systemie prawa polskiego, np. w świetle wybranych naczelnych zasad procesowych albo w kontekście zagadnienia standardów ochrony osób małoletnich w naszym prawie. Wymaga zaznaczenia, że w recenzowanej rozprawie wielokrotnie pojawiają się treści odwołujące się do metod wykładni, zakładających głębsze podejście do analizowanych kwestii, lecz są one rozproszone i „znikają” w otoczeniu analizowanych zagadnień praktycznych. Aspektem systemowym, w jednym z wyżej wskazanych ujęć, należało zdecydowanie poświęcić osobny rozdział pracy.

Podejście holistyczne, o którym Autor pisze we Wstępie, wymagało – w mojej ocenie - analizy ustanowionego systemu pod kątem jego praktycznej realizacji. Zawsze ciekawie wypada konfrontacja obowiązujących przepisów z ich realnością praktyczną. Wybrany temat idealnie nadawał się do pokazania tej zależności. Wiadomo, że najlepsze prawo samoistnie nie gwarantuje tożsamyh efektów *in action*. O znaczeniu regulacji przyznającej ochronę nie decyduje ustanowiony przez prawo system środków i gwarancji, lecz praktyka ich stosowania i respektowania oraz przewidziane mechanizmy egzekucyjne. Niewątpliwie potrzebne było pokazanie empirycznych efektów ustanowionego systemu ochrony pokrzywdzonych i świadków, o których mowa w art. 185 a – 185 c kpk. Nawet jeśli przedstawione dane lub przykłady stanowiłyby najwyżej materiał wyjściowy (poglądowy), pokazujący ogólne tendencje i prawidłowości, to i tak przedstawiałyby wartość poznawczą. Bez odniesień empirycznych recenzowana praca jest istotnie uboższa w ważną i ciekawą

treść. Powyższy zarzut obejmuje również to, że Autor nie uznał za właściwe wytłumaczyć ten fakt bądź odnieść się do niego w jakikolwiek sposób. W pracach z dziedziny procesu karnego analiza empiryczna powinna być normą, jeśli tylko opisywana instytucja charakterologicznie na to pozwala, jak w tym przypadku.

Autor zupełnie pominął również kontekst prawnoporównawczy z innymi systemami prawnymi. Temat rozprawy nadawał się do komparatystycznej analizy. Byłaby ona pożądana dla wzbogacenia treści wywodów w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie o usytuowanie polskiego systemu ochrony szczególnych świadków na tle porządków prawnych innych państw. Narzucenie niektórych rozwiązań unijnych nie zmienia faktu, że standardy prawne w tym zakresie nie są jednolite w poszczególnych państwach. Prawo unijne określa wymogi minimalne, a poza tym określając cele, nie narzuca ściśle środków ich realizacji, stąd wybrany temat dawał duże możliwości porównań między systemami prawnymi różnych państw. Część prawnoporównawcza z reguły samoistnie zwiększa twórczy poziom pracy. W tego typu opracowaniach również badania komparatystyczne powinny być regułą. Jak poprzednio Autor pominął tę kwestię całkowitym milczeniem, nie uznając za konieczne wyjaśnienie powodu, dla którego zrezygnował z analizy komparatystycznej. Ta sama uwaga dotyczy braku odniesień do rozwiązań kodeksu postępowania karnego z 1928 r. oraz z 1969 r. Byłoby interesujące zobaczyć, jak w dłuższej perspektywie czasu ewoluowało prawo w zakresie stosunku do szczególnych rodzajów świadków w procesie karnym.

Autor nie uniknął podejmowania wątków oczywistych i o dużym poziomie ogólności, które nie zawsze są dobrym wprowadzeniem do zagadnień szczegółowych. Są też w pracy kwestie zbędne albo tylko luźno związane z tematem rozprawy, np. sprawa dopuszczalności badania warunków formalnych procesu w postępowaniu, w którym ma dojść do zastosowania przepisów art. 185a – 185c kpk albo świadek koronny. Uwaga ta ma zasadniczo charakter jednostkowy. Dla recenzowanej rozprawy raczej charakterystyczne jest stawianie ważnych i ciekawych problemów oraz podejmowanie wątków wcześniej nieobecnych w literaturze, co w pewnym stopniu tłumaczy minimalizm przywoływanej literatury, ale nie zawsze go usprawiedliwia. Są w pracy partie tekstu, nieopatrzone żadnymi przypisami.

Recenzowana praca doktorska liczy 441 stron tekstu, ujętego w V rozdziałów merytorycznych, z których każdy obejmuje wiele szczegółowych punktów. Niektóre kwestie należało zidentyfikować bardziej problemowo, a mniej hasłowo (np. pkt 1.2.). Przyjęta

metoda wyodrębnienia krótkich i licznych zagadnień szczegółowych potęguje wrażenie sprawozdawczości niektórych części tekstu. Powyższa uwaga dotyczy dużych partii zwłaszcza rozdziału II oraz V pracy.

Bibliografia liczy ok. 246 pozycji i brakuje w niej tekstów ściśle zbieżnych z tematem recenzowanej rozprawy. Zwraca uwagę pominięcie w wykazie bibliografii w/w monografii autorstwa J. Mierzwińskiej-Lorenckiej, która w szerokim zakresie podejmuje kwestie procesowe przesłuchania dziecka. Zresztą luk w bibliografii jest więcej. Obejmują one także inne tematycznie powiązane publikacje J. Mierzwińskiej-Lorenckiej i A. Krawiec oraz innych autorów zajmujących się tą problematyką (m. in. A. Wilkowskiej-Płóciennik).

Pracę zamyka Zakończenie, obejmujące tezy końcowe. Zwraca uwagę, że - tytułem konkluzji rozprawy - nie wybrzmiała wyraźnie teza w przedmiocie globalnej oceny aktualnego stanu prawnego.

Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów merytorycznych, zakończenia i innych zwyczajowych części. Rozdziały merytoryczne posiadają następującą intytlulację:

Rozdział I Przesłuchanie pokrzywdzonego tzw. czynami seksualnymi oraz osoby małoletniej w prawie międzynarodowym i w prawie Unii Europejskiej.

Rozdział II Przepisy regulujące oraz kwalifikacja przesłanek szczególnych trybów przesłuchań.

Rozdział III Przesłanki przedmiotowe pierwszego przesłuchania w trybach szczególnych.

Rozdział IV Przesłanki podmiotowe pierwszego przesłuchania w trybach szczególnych

Rozdział V Przesłanki ponownego przesłuchania w trybach szczególnych.

UWAGI SZCZEGÓŁOWE

We wstępie pracy Autor precyzyjnie identyfikuje zagadnienia, będące przedmiotem szczegółowego opisu. Formuluje również cele badawcze, z których drugi nie brzmi dostatecznie klarownie („Innym równie istotnym aspektem pracy jest...”, s. 14). Nie wyjaśniono we wstępie zastosowanych metod badawczych, co jest konieczne w rozprawie naukowej.

Tytuł rozdziału I pracy pt. „Przesłuchanie pokrzywdzonego tzw. czynami seksualnymi oraz osoby małoletniej w prawie międzynarodowym i w prawie Unii Europejskiej” powinien zawierać określenie ustawowe tzw. czynów seksualnych. Mimo wyraźnej identyfikacji tematycznej można odnieść wrażenie, że Autor nie miał dobrego pomysłu na początkową treść tego rozdziału (pkt 1.1.), definiując pojęcia o dużym stopniu oczywistości i ogólności w stosunku do tematu rozprawy. Właściwa i adekwatna treść zaczyna się od pkt 1.2., tyle że tytuł „Prawo międzynarodowe” brzmi zbyt hasłowo, a opis jest prezentystyczny za sprawą zastosowanej metody omawiania treści poszczególnych aktów międzynarodowych i unijnych generalnie w porządku chronologicznym ich powstawania. Mimo koncentracji na kwestiach mieszczących się w tematyce pracy z takiego układu nie wynika linearny obraz ewolucji prawa dotyczącego ochrony szczególnych świadków. Przedstawiane akty o syngularnym wpływie na kształtowanie się standardów gwarancyjnych osób o szczególnym statusie, z racji chwili powstawania i relacji wobec toczącego się postępowania karnego, miały w tym procesie nierówną rolę. Autor tego bliżej nie analizuje, ograniczając się do wyeksponowania treści poszczególnych aktów, mniej lub bardziej odpowiadającej tytułowemu zagadnieniu. Bardziej wymagająca metoda prezentacji problemowej zazwyczaj skutecznie chroni przed sprawozdawczością opisu, a ponadto wymaga nadania narracji określonej koncepcji.

Brakuje na końcu rozdziału podsumowań i konkluzji dotyczących oceny dorobku prawa międzynarodowego i unijnego. Z opisu, *nota bene* starannie i dokładnie sporządzonego, powinny wynikać konkretne tezy. Kończy go słuszna uwaga, podkreślająca swobodę implementacyjną (raczej niewłaściwie nazwaną dowolnością implementacyjną, s. 44) w zakresie osiągania w krajowych porządkach prawnych państw członkowskich celów i rezultatów przyjmowanych dyrektyw.

W rozdziale II pt. „Przepisy regulujące oraz kwalifikacja przesłanek szczególnych trybów przesłuchań” Autor na wstępie detalicznie omawia etapy wdrażania do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektyw nakazujących specjalne traktowanie osób małoletnich występujących w charakterze świadków w procesie karnym w sprawach o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej. Następnie przedstawia cel tych zmian, łącząc je w pierwszej kolejności z zapobieżeniem wtórnej wiktymizacji małoletniego, będącego świadkiem-pokrzywdzonym przestępstwem seksualnym lub tylko świadkiem w takiej sprawie. Rozważania zawarte w pkt 2.2. trudno uznać za pogłębione. Szkoda, że Autor ich nie rozwinął, po postawieniu słusznych diagnoz oraz sformułowaniu trafnych uwag co do

koniecznego zakresu ochrony osób małoletnich. Jednym z celów pracy badawczej jest dociekanie przyczyn różnych zjawisk. Dekodowanie związków między celami wprowadzanych rozwiązań a ich treścią ma w tym przypadku szczególnie interesujące podłoże kryminologiczno-wiktymologiczne, które w pracy zaledwie zarysowano.

Ostatecznie Autor stawia ciekawą kwestię, mianowicie, że wynikające z wprowadzanych przepisów lepsze warunki przesłuchania, umożliwiające organowi procesowemu pozyskanie pełniejszej relacji o czynie, niż w warunkach przesłuchania na zasadach zwykłych, nie powinny pomijać oskarżonego i jego interesów. Niestety nie rozwinięto tej ciekawej myśli, mimo iż mieści się ona w treści podpunktu 2.2.

Dalszy wywód pod nieoczywistym tytułem „Obowiązywanie przepisów w czasie” dotyczy kwestii wprowadzanych zmian do treści przepisów art. 185a – 185c kpk w wyniku kolejnych nowelizacji, poczynawszy od nowelizacji dokonanej ustawą z 10 stycznia 2003 r. Autor bardzo starannie, wręcz skrupulatnie analizuje poszczególne zmiany, włącznie z poprzedzającymi je procesami legislacyjnymi. W tym przypadku, mimo ponownego zastosowania metody chronologicznej, treść podpunktu 2.3. w żadnym razie nie jest sprawozdawcza. Autor nie ogranicza się do prezentacji tych zmian, ale poddaje je analizie, akcentując wątpliwości i zastrzeżenia, których źródłem jest brzmienie nowych przepisów, zarówno w kwestiach pryncypialnych o charakterze gwarancyjnym (np. co do sposobu interpretacji art. 185a § 3 kpk w brzmieniu nowelizacji z 13 czerwca 2013 r.), jak i rozumienia wymagań lokalowych podczas przesłuchiwanie oraz rejestracji przebiegu tej czynności. W większości je podzielam, choć nie należy to do istoty recenzji rozprawy doktorskiej.

Zaproponowany w pkt 2.4. podział przesłanek warunkujących szczególne tryby przesłuchania na przedmiotowe i podmiotowe pełni rolę konstrukcyjną, gdyż w kolejnych dwóch rozdziałach Autor, stosując ten schemat, omawia poszczególne warunki dopuszczalności trybów, o których mowa w art. 185a – 185c kpk. Zastosowany podział, choć ma znaczenie głównie techniczne, przyczynił się do uporządkowania wywodów rozdziału III i IV. Trzeba uzupełnić, że oba rozdziały o wiodącym znaczeniu merytorycznym zawierają również treści wykraczające poza przyjęty temat, o czym jest bliżej mowa w uwagach do tych rozdziałów.

Rozdział III jest poświęcony przesłankom przedmiotowym pierwszego przesłuchania w trybach szczególnych. Wobec różnorodności poruszonych w nim kwestii można mieć

wątpliwość czy powyższy tytuł właściwie identyfikuje całość treści tego rozdziału lub czy w tak określonych ramach tytułowych adekwatnie mieszczą się wszystkie zawarte w nim zagadnienia.

Na wstępie Autor czyni ciekawe rozważania co do dopuszczalności zastosowania trybów wyszczególnionych w art. 185a – 185c kpk w innych postępowaniach represyjnych na zasadzie odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego. Nie jest klarowny przyjęty w pracy podział na przepisy regulujące postępowanie karne *sensu largo* oraz postępowania niekarne. Zaliczenie postępowania dyscyplinarnego do tego ostatniego jest co najmniej wątpliwe, gdy uwzględni się znaczny poziom jego represyjności i niekwestionowaną konieczność stosowania standardów gwarancyjnych, obowiązujących w postępowaniu karnym. Uważam, że odpowiedzialność dyscyplinarna należy do reżimu odpowiedzialności karnej *sensu largo*. Nie negując prawa Autora recenzowanej rozprawy do innej kwalifikacji, oczekiwałabym wyjaśnienia zaprezentowanego stanowiska w sytuacji, gdy wcale nie jest ono oczywiste. Poza tym w szczegółowych rozważaniach nt. odpowiedzialności dyscyplinarnej (s. 104-109) wyeksponowano związki tej konstrukcji odpowiedzialności z odpowiedzialnością karną, ostatecznie prowadzące Autora do trafnej konkluzji o możliwości zastosowania w postępowaniach dyscyplinarnych przepisów art. 185a-185d kpk. Jedyna niejasność dotyczy stanowiska Autora co do dopuszczalności ich wykorzystania na etapie postępowania wyjaśniającego.

Zwracam na marginesie uwagę, że stanowisko wyrażone na gruncie art. 22 ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (s. 71 oraz pkt 3.1.4) może być nieaktualne w nieodległej przyszłości w związku z projektowaną gruntowną zmianą koncepcji odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, która w ogóle nie zakłada odpowiedniego stosowania kpk w kwestiach nieuregulowanych ustawą.

Słusznie stwierdzono, że dla ustalenia, czy na gruncie innych niż postępowanie karne procedur mają zastosowanie szczególne tryby przesłuchań z art. 185a – 185c kpk znaczenie ma prawidłowe odczytanie klauzuli o „odpowiednim stosowaniu przepisów kpk”. Mam natomiast wątpliwość, czy Autor ma rację, pisząc że stwierdzenie niedopuszczalności zastosowania w/w przepisów w innym postępowaniu ma podstawę w art. 170 § 1 pkt 1 kpk. Zostało ono konsekwentnie powtórzone w dalszej części pracy (s. 299). W mojej ocenie niedopuszczalność przeprowadzenia dowodu nie jest tym samym, co niedopuszczalność

przeprowadzenia dowodu w określonym trybie procesowym. Autor zrównując obie sytuacje, nie uzasadnia przekonująco swego stanowiska, zaś jego konsekwencja w postaci dopuszczenia wykładni rozszerzającej przepisu art. 170 § 1 pkt 1 kpk jest nieobojętna świetle zasady prawdy materialnej. Kwestię tę należałoby zbadać dokładniej w ramach zagadnienia odpowiedniego stosowania regulacji art. 185a – 185c kpk w innych postępowaniach. W tych rozważaniach niedostatecznie został również wykorzystany argument szczególnego charakteru przepisów art. 185a – 185c kpk, wpływający na zakres wykładni, zaś w przypadku stwierdzenia możliwości zastosowania tych przepisów w innych postępowaniach – argument ich szczególnego celu.

Ostatecznie Autor dochodzi do generalnie trafnych wniosków w kwestii możliwości zastosowania szczególnych trybów przesłuchań w innych niż karne postępowaniach, po uprzednim przeprowadzeniu starannego wywodu.

Rozważania nt. wykorzystania przepisów art. 185a – 185c kpk na poszczególnych etapach postępowania karnego oraz w ramach danych czynności dowodowych zostały rzetelnie uzasadnione i przedstawiają konkretne znaczenie praktyczne. Nie zawsze jednak tematyka rozprawy uzasadniała podjęcie niektórych kwestii. Patrząc z tej perspektywy, za niekonieczne należy uznać rozważania nt. popełnienia czynu za granicą. Autor nietrafnie kwestię tę postrzega przez pryzmat prawa procesowego, bezpodstawnie twierdząc, że postępowanie w sprawie o czyn popełniony za granicą, niebędący w świetle prawa polskiego czynem zabronionym, nie może być wszczęte ze względu na brak znamion czynu zabronionego, stosownie do art. 17 § 1 pkt 1 kpk. Regulacja o takim charakterze nie rozstrzyga, czy czyn popełniony poza terytorium Polski podlega jurysdykcji polskich sądów karnych. O tym decydują zasady określone w prawie karnym materialnym. W ich świetle ustalenie jurysdykcji polskiego sądu oznacza stosowanie polskiego prawa *in extenso*, zaś ustalenie przeciwne prowadzi z kolei do wykluczenia *in extenso* polskiego prawa. W tych zatem generalnych ramach sytuuje się kwestia dopuszczalności lub niedopuszczalności szczególnych trybów przesłuchania. Nie przedstawia ona żadnej specyfiki i stąd bierze się stwierdzenie o zbędności rozważań na temat. Ustalenia w zakresie jurysdykcji mają także wyjściowe znaczenie w ocenie wniosku obcego państwa o pomoc prawną, choć w tym przypadku reguły mogą być bardziej elastyczne.

Podtytuł pkt 3.4. nie identyfikuje właściwie opisywanych w nim kwestii, a postawione na wstępie pytanie o dopuszczalność badania warunków formalnych procesu w postępowaniu, w którym ma dojść do zastosowania przepisów art. 185a – 185c kpk jest sztuczne, a przez to zbędne w kontekście oczywistej odpowiedzi, której zresztą Autor udziela (s. 156-157) oraz w sytuacji niemożności sformułowania żadnych istotnych konkluzji.

Z powodu ogólności i oczywistości nie przedstawiają większego znaczenia wywody w pkt 3.5.

Autor obszernie omawia rodzaje przestępstw, do których stosuje się szczególne tryby przesłuchania. Choć od tej prezentacji trudno jest oczekiwać twórczej treści, to niewątpliwie była ona potrzebna w przyjętych ramach i w zaproponowanej treści. Ta ostatnia uwaga dotyczy również wywodów, których punktem odniesienia są zjawiskowe i stadialne formy popełnienia czynu zabronionego, zagadnienie kumulatywnej kwalifikacji czynu, łączności spraw, zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Wymienione kwestie przedstawiają realne znaczenie w praktyce organów procesowych. W pracy udzielono konkretnych odpowiedzi na występujące problemy. Każdorazowo Autor dochodzi do jednoznacznych wniosków w przedmiocie postawionych problemów, co jest jedną z wartości recenzowanej rozprawy.

Rozdział IV pt. „Przesłanki podmiotowe pierwszego przesłuchania w trybach szczególnych”, podobnie jak poprzedni rozdział, dotyczący przesłanek przedmiotowych, nie zawiera wyjaśnienia, co Autor rozumie pod pojęciem przesłanek podmiotowych, które dodatkowo dzieli na pozytywne i negatywne. Jest to nie tyle zarzut pod adresem segregacji treści tego rozdziału, lecz jedynie zwrócenie uwagi na metodologiczny wymóg wyjaśnienia użytych terminów, niemających w prawie uniwersalnego znaczenia. Na tym tle przykładowo może wystąpić niejasność, czy wniosek pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 185c § 3 kpk, jest istotnie przesłanką o charakterze podmiotowym.

Poza tym treść tego rozdziału obfituje w zbyt różnorodną treść, powodującą – jak poprzednio – wątpliwość co do adekwatności intytulacji. Ta uwaga dotyczy całego ppkt 4.2.2. („Świadek koronny, świadek *incognito*, świadek w ogóle niezdolny do złożenia zeznań, zgoda przedstawiciela świadka, prawo odmowy zeznań, zwolnienie od złożenia zeznań, związanie tajemnicą”). Nie negując celowości podjęcia tych kwestii (poza wątkiem świadka koronnego), należało je przedstawić w osobnym rozdziale, z racji luźniejszego związku z tytułową

problematyką rozdziału. Wiele z nich dotyczy aspektów procesowych stosowania szczególnych trybów przesłuchań i w ten sposób należało je zidentyfikować, wyodrębniając w osobny rozdział. Autor celnie i ciekawie analizuje różne związki między przepisami ogólnymi, dotyczącymi przesłuchania a specyfiką regulacji, odnoszącą się do przesłuchań szczególnych z art. 185a – 185c kpk.

Na wstępie zanalizowano pojęcie pokrzywdzonego jako podmiotu przesłuchań z art. 185a § 1 i 4 oraz art. 185c § 2 i 3 kpk oraz świadka jako podmiotu przesłuchania w trybie art. 185b § 1 i 2 kpk. Zagadnienie pokrzywdzonego w procesie karnym ma bogatą literaturę, która jedynie w niewielkim zakresie została wykorzystana w pracy. Treści definicyjno - pojęciowe zasadniczo bazują na dorobku doktryny i orzecznictwa. Teza Autora o stosowaniu trybu przesłuchania, o którym mowa w art. 185b kpk również do świadka w znaczeniu faktycznym (s. 222), nie przekonuje przez brak realności realizacyjnej tego postulatu. Trudno sobie wyobrazić wykorzystanie tego trybu podczas rozpytywania osoby w ramach czynności sprawdzających, choć generalnie podzielam obawę, że w czasie czynności pozaprocesowych może dochodzić do nadużyć.

Interesujące i pogłębione rozważania dotyczą wieku pokrzywdzonego i świadka w czasie przesłuchania (ppkt 4.1.2.). Zgadzam się z wnioskiem, iż na gruncie ochrony, wynikającej ze szczególnych trybów przesłuchań kategoria "małoletniość" nie powinna być ściśle powiązana z wiekiem, lecz z indywidualną oceną podstaw do ich zastosowania. W rozważaniach nt. obawy wpływu innych warunków przesłuchania na pokrzywdzonego Autor akcentuje nie tylko interes pokrzywdzonego, lecz również oskarżonego, podkreślając konieczność rzetelnej oceny zasadności stosowania szczególnego trybu ze względu na powyższy warunek. Słusznie także pisze o znaczeniu opinii biegłego psychologa w rozstrzygnięciach podejmowanych przez organy procesowe.

Rozdział V rozprawy jest poświęcony przesłankom ponownego przesłuchania w trybach szczególnych. Generalnie wysoko oceniam jego merytoryczną treść, poprzedzoną starannym wyjaśnieniem poszczególnych warunków uzasadniających ponowne przesłuchanie. Obok problemów ściśle mieszczących się w tematyce rozdziału są tam również kwestie luźno z nim związane, np. międzynarodowa pomoc prawna (s. 419-426).

Autor trafnie podnosi wątpliwości prawne w zakresie warunków limitujących możliwość ponownego przesłuchania i ma rację, twierdząc –wbrew stanowisku wyrażonemu w doktrynie – że dotyczą one również świadka, podlegającego ochronie na podstawie art. 185b § 1 kpk.

Dużą praktyczną wartość mają rozważania w zakresie poszczególnych aspektów procesowych czynności ponownego przesłuchania. Detalicznie i ze znajomością rzeczy omówiono różne warianty procesowe mogące wystąpić podczas tej czynności (np. w sytuacji posiadania, nieposiadania oraz zmiany obrońcy) oraz warunki skutecznego żądania jej przeprowadzenia. Za sprawą hasłowo ujętych problemów sposób tej prezentacji jest może zbyt techniczny, jak na rozprawę naukową, niemniej wynika z niej szereg wartościowych konkluzji o praktycznym znaczeniu.

W tym rozdziale jest szczególnie widoczna umiejętność Autora do dekodowania związków między regulacjami procesowymi o charakterze powszechnym a tytułową problematyką rozprawy, dotyczącą instytucji szczególnej w porządku karnopprocesowym. W tych rozważaniach widać praktyczną wiedzę i wyobraźnię Autora rozprawy, pozwalającą mu na formułowanie pytań, a następnie odpowiedzi w kwestiach o znaczeniu nieoczywistym z dogmatycznego punktu widzenia, lecz ważnych dla praktyki. Niektóre jednak z podjętych kwestii nie przedstawiają żadnego znaczenia, np. przesłuchanie pokrzywdzonego przez organ nieuprawniony (ppkt 5.3.4.). Nie sposób bowiem inaczej potraktować wywodu, składającego się ze stwierdzeń o absolutnym poziomie oczywistości. Na marginesie, zwracają uwagę niefortunne tytuły punktów: 5.3.7. oraz 5.3.8. (odpowiednio: „Brak udziału w przesłuchaniu osób uprawnionych” oraz „Brak udziału biegłego w przesłuchaniu”), z zastrzeżeniem niekwestionowanego znaczenia poruszanych w tych miejscach zagadnień procesowych.

Rozprawę doktorską Pana mgr Federowicza zamyka Zakończenie, zawierające konkluzje, odpowiadające merytorycznym treściom zawartym w kolejnych rozdziałach pracy. Mają one postać rozbudowanych tez, ujętych głównie we wnioski *de lege lata*. Cechuje je wnikliwość i staranność, pokazująca umiejętność syntetycznego, a jednocześnie wyczerpującego podsumowania. Z treści zakończenia, podobnie jak z całej pracy, wynika pewność poglądów Autora, znajdująca uzasadnienie w rzetelnie przeprowadzonym badaniu instytucji szczególnych trybów przesłuchań określonych w art. 185a – 185c kpk.

WNIOSEK

Niezależnie od wskazanych uwag krytycznych, których jednak nie bagatelizuję, rozprawa doktorska Pana mgr Kamila Fedorowicza sumarycznie zasługuje na przyjęcie i dopuszczenie do dalszych czynności w przewodzie doktorskim. Zgodnie z pozytywną oceną całej treści recenzowanej pracy stwierdzam, że spełnia ona ustawowe warunki, przewidziane dla rozpraw doktorskich.

M. A. Rapala Prezant.